

Kizo, Ostatni taniec

Dajcie sobie spokój, Kizo jest dla bloków
Chcę mieć trumnę z betonu
Świat od dwóch lat w amoku
Widzę co się dzieje między wami obserwując z boku
Zajebać brata to jest dla was takie łatwe
Podpierdolić kogoś za handel
Macie sumienia martwe
Głowy karmione syfem
Jak chcesz być wyżej
Zrobią wszystko by być bliżej
Jak masz kurwa ksywę, jebać kurwy
My damy sobie radę
Każdy dzień sukcesem ścielę
Jeszcze raz jebać tych, którzy prują się gdy masz za wiele
Czas nie jest naszym przyjacielem i to wiedzą moi bracia
Którzy cele mają za dom na przymusowych wakacjach
Dajcie życ nam, robić swoje, nabrać w końcu oddech
Zabieraj swój nowy porządek
Jestem księżę w swoim mieście
Królem w swym domu
Mówiłem kiedyś, będzie pięknie
Gdy nie chcieli pomóc, no to patrz
"Młody Tytan" prosto w twarz
Żadnych pytań, tylko łkasz
Ten show-biznes będzie w stanie zniszczyć
Wszystko co kochasz
Możesz wejść w to tylko raz
Kiedyś nie miałeś, teraz masz
I to nas, MTS
Rośnie nam jak na drożdżach
Kumple zza murów oglądali Kiza w talk-show
Cała Polska kupuje produkty z moją mordą
Zaraz się zbliża diament
W niecały rok mordo
Trzy lata temu podrzucałem wam samary w Volvo, oo

Więc jak możesz gadać, że nic nie zrobiłem
Będąc szczyłem, się wybiłem
I to miłe kiedy skacze mi pod sceną
Kilka koła wiary
My nie tracimy wiary
Dlatego przy nas jesteś mały, oo
Więc jak możesz gadać, że nic nie zrobiłem
Będąc szczyłem, się wybiłem
I to miłe kiedy skacze mi pod sceną
Kilka koła wiary
My nie tracimy wiary
Dlatego przy nas jesteś mały, oo

Ostatni taniec, mam za co wznosić toast
Ekipa ma polane, dzięki waszej nienawiści
Będzie zapamiętane
Może zaczniecie kiedyś mieć swoje zdanie, ooo
Ostatni taniec, mam za co wznosić toast
Ekipa ma polane, dzięki waszej nienawiści
Będzie zapamiętane
Może zaczniecie kiedyś mieć swoje zdanie, ooo